

Sygn. akt VII ACa 1018/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO (del.) – Magdalena Sajur – Kordula

Protokolant: – sekr. sądowy Karolina Kulibska – Janusz

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej z siedzibą w B.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt XVII AmA 29/15

1. oddala apelację;

1. zasądza od (...) spółki jawnej z siedzibą w B. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 1.080 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VII ACa 1018/17

UZASADNIENIE

Decyzją częściową nr (...) z dnia 31 grudnia 2014 r., po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

I. na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm., zwanej dalej „ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów”) uznał za naruszające zbiorowe interesy konsumentów działania (...) spółki jawnej z siedzibą w B. polegające na:

1) niepodawaniu w umowach o kredyt konsumentki informacji o całkowitej kwocie do zapłaty, co stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715 ze zm., zwanej dalej „ustawą o kredycie konsumenckim”), a w konsekwencji narusza przepis art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

2) niepodawaniu w umowach o kredyt konsumencki informacji o kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, co stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 8 ustawy o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji narusza przepis art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

3) niepodawaniu w umowach o kredyt konsumencki informacji o koszcie obsługi pożyczki w domu, który konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki oraz warunkach, na jakich koszt ten może ulec zmianie, co stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji narusza art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

4) niepodawaniu w umowach o kredyt konsumencki kwoty odsetek należnych w stosunku dziennym należnych (...) spółce jawnej w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy, co stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji narusza przepis art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

5) stosowaniu prowizji za spłatę kredytu konsumenckiego przed terminem w sytuacji, gdy kwota spłacanego w okresie dwunastu kolejnych miesięcy kredytu jest niższa niż trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia, co stanowi naruszenie art. 50 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji narusza przepis art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

6) zastrzeganiu, w wypadku wcześniejszej spłaty kredytu przez konsumenta, możliwości dochodzenia wyższej rekompensaty niż przewidziana za wcześniejszą spłatę kredytu, co stanowi naruszenie art. 47 w związku z art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji narusza przepis art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

7) podawaniu nieprawdziwej informacji o wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, co stanowi naruszenie art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206 ze zm., zwanej dalej „ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym”), a w konsekwencji narusza art. 24 ust. 2 pkt. 3 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

8) podawaniu prawdziwej informacji o kosztach kredytu w sposób, który może wprowadzić w błąd konsumenta, co stanowi naruszenie art. 4 ust. 1 oraz art. 5 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, a w konsekwencji narusza przepis art. 24 ust. 2 pkt. 3 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania,

9) stosowaniu postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c., poprzez zawarcie we wzorcach umów wykorzystywanych przy zawieraniu umów o kredyt konsumencki postanowienia o treści: „Koszta prewencyjne obejmują: Działania prewencyjne pośrednie w postaci: pierwsze wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 14 dni po terminie płatności raty koszt 30,00 zł, drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 28 dni po terminie płatności raty koszt 50,00 zł, ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 42 dni po terminie płatności raty koszt 50,00 zł” oraz „Koszta windykacyjne obejmują: Działania windykacyjne pośrednie w postaci: pierwsze wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 5 dni po przekazaniu sprawy do działu windykacji - koszt 30,00 zł; drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 16 dni po przekazaniu sprawy do działu windykacji - koszt 50,00 zł; ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 30 dni po przekazaniu sprawy do działu windykacji - koszt 50,00 zł” (§ 7 pkt 4 i 6 „Ogólnych warunków umów”), co stanowi naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i nakazał zaniechanie jej stosowania;

II. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nałożył na (...) spółkę jawną z siedzibą w B. karę pieniężną w wysokości:

- 1) 1.329 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 1 sentencji decyzji;
- 2) 665 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 2 sentencji decyzji;
- 3) 2.658 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 3 sentencji decyzji;
- 4) 665 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 4 sentencji decyzji;
- 5) 3.987 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 5 sentencji decyzji;
- 6) 3.987 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 6 sentencji decyzji;
- 7) 2.658 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 7 sentencji decyzji;
- 8) 665 zł z tytułu naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w części I pkt 8 sentencji decyzji.

Od powyższej decyzji powód (...) spółka jawna z siedzibą w B. wniósł odwołanie, w którym zaskarżył decyzję w całości, domagając się jej zmiany poprzez uznanie, że odwołujący nie łamie zakazu stypizowanego w art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów polegającego na stosowaniu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów oraz, że działania odwołującego nie wypełniają znamion bezprawności, o których mowa w art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w związku z czym nie ma podstawy do zastosowania przepisu art. 26 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, oraz przyjęcie zobowiązania odwołującego w trybie art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie pkt I.4 i I.7 decyzji, stosownie do wprowadzonych zmian we wzorcu umowy przedłożonym do pisma z dnia 3 lipca 2013 r., poprzez zaprezentowanie odsetek należnych w stosunku dziennym i obliczeń (...) zgodnych z wytycznymi Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i odstąpienie w tym zakresie od nałożenia kary pieniężnej. Ewentualnie powód wnosił o uchylenie decyzji.

Powód zaskarżonej decyzji zarzucił naruszenie:

- 1) art. 79 § 2 k.p.a. poprzez uniemożliwienie skarżącemu swobodne wypowiedzenie się do treści poszczególnych zastrzeżeń, co miało istotny wpływ na treść decyzji,
- 2) art. 7 k.p.a. poprzez nierozpatrzenie całego materiału dowodowego,
- 3) art. 12 k.p.a. poprzez brak szybkiego oraz wnikliwego prowadzenia postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, brak rzeczowej polemiki ze skarżącym, konstruowanie zapytań w drodze korespondencji w sposób tendencyjny, bez dążenia do należytego wyjaśnienia niejasnych dla organu kwestii i osiągnięcia konsensusu bez konieczności kierowania sprawy do postępowania sądowego,
- 4) art. 8 k.p.a. poprzez skupienie działania organu wyłącznie na postępowaniu zakłócającym prawidłowe prowadzenie działalności gospodarczej i naruszenie swobodnego świadczenia usług finansowych przez podmioty z sektora poza bankowego, łamiąc zasady funkcjonowania wolnego rynku i konkurencji, godząc tym samym w prawa i interesy konsumentów,

5) art. 31 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego niezastosowanie przez brak należytej komunikacji w związku z naruszeniem art. 14 § 2 k.p.a., pomimo woli skarżącego do podjęcia wszelkich działań w celu szybkiego i skutecznego zakończenia postępowania na etapie przesądowym,

6) art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że skarżący nie wykazał w toku prowadzonego postępowania administracyjnego przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów woli zmiany postanowień zakwestionowanych w pkt I.4 i I.7 decyzji, podczas gdy z uwagi na chęć ugodowego zakończenia postępowania skarżący poza wyczerpującymi wyjaśnieniami wystąpił również z wnioskiem w trybie art. 28 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, wyrażając chęć i propozycje zmian w przedłożonym do pisma z dnia 3 lipca 2013 r. jako załącznik wzorcu umowy, co pozostawało bez odpowiedzi ze strony organu, aż do momentu wydania decyzji,

7) art. 27 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego niezastosowanie i niewydanie decyzji, o której mowa w art. 26 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jeżeli przedsiębiorca zaprzestał stosowania praktyki, o której mowa w art. 24 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów,

8) art. 48 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego niezastosowanie, co w przedmiotowej sprawie spowodowało trwanie postępowania przez 1,5 roku,

9) art. 104 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez brak jego zastosowania,

10) art. 102 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego niezastosowanie, pomimo złożonego przez skarżącego wniosku o skierowanie sprawy do mediacji w celu osiągnięcia konsensusu,

11) art. 30 ustawy o kredycie konsumenckim przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowne wskazane w pkt I.1-9 decyzji, pomimo precyzyjnych wyjaśnień odwołującej się spółki, pozostają w sprzeczności z jego zapisami i w następstwie uznania ich przez organ za bezprawne,

12) naruszenie wytycznych Komisji Europejskiej w zakresie dążenia do rozwiązywania sporów z zakresu prawa konsumenckiego w pierwszej kolejności za pomocą pozasądowych trybów, a za taki należy uznać postępowanie przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przez brak podjęcia jakichkolwiek działań mających na celu osiągnięcie konsensusu w przedmiotowej sprawie i przerzucenie całej inicjatywy w postępowaniu przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na stronę skarżącą, co pozbawiło możliwości zadawania pytań i składania oświadczeń odnośnie każdego z przeprowadzonych dowodów, co stanowi naruszenie zasady czynnego udziału strony w każdym stadium postępowania z art. 10 k.p.a.

Pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów: uchylił zaskarżoną decyzję w punkcie I.9 i oddalił odwołanie w pozostałej części.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) spółka jawna jest przedsiębiorcą, którego przedmiot działalności stanowią: pozostałe pośrednictwo pieniężne (64.19.Z), pozostałe formy udzielania kredytów (64.92.Z) i zarządzanie rynkami finansowymi (66.11.Z). Powód udziela pożyczek na okres 90 dni na kwoty od 500 zł do 5.000 zł, przy czym z uwagi na ograniczoną zdolność kredytową pożyczkobiorców, najczęściej kwota pożyczki nie przekracza 1.000 zł. Działalność ta jest wykonywana na obszarze miasta B. oraz miast sąsiadujących: I., Ś. i N.. Kontakt z klientem następuje albo bezpośrednio w siedzibie spółki, albo w drodze elektronicznej bądź telefonicznej, natomiast umowy o kredyt konsumencki zawierane są wyłącznie poza lokalem przedsiębiorstwa, w ten sposób, że pracownik (...) spółki jawnej dojeżdża do wskazanego we wniosku o udzielenie pożyczki miejsca zameldowania bądź pobytu czasowego klienta, gdzie dochodzi również do przekazania środków pieniężnych z tytułu udzielonej pożyczki.

W związku z udzielaniem pożyczek (...) spółka jawna od dnia 25 września 2012 r. posługuje się następującymi dokumentami: wniosek o udzielenie pożyczki (chwilówki), formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego, umowa o pożyczkę, ogólne warunki umów pożyczek (...) spółka jawna (OWU), umowa przewłaszczenia rzeczy ruchomych, pokwitowanie odbioru pożyczki, oświadczenie o zatrudnieniu, dyspozycja - zgoda na potrącenie z wynagrodzenia zobowiązań z tytułu pożyczki, deklaracja wekslowa, blankiet weksła, oświadczenie pożyczkobiorcy, harmonogram spłaty pożyczki, pełnomocnictwo do dokonywania prolongaty spłaty pożyczki, wzorzec aneksu do umowy pożyczki dotyczący prolongaty terminu spłaty. Stosowany jest również formularz oceny zdolności kredytowej, dokonywanej przez przedsiębiorcę przed udzieleniem kredytu konsumenckiego.

W rubryce formularza informacyjnego zatytułowanej: „Koszty, które zobowiązany/a będzie Pan/Pani ponieść w związku z umową o kredyt, inne koszty, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową” przedsiębiorca wskazał koszt obsługi w domu klienta (dla przykładu pożyczki w kwocie 1.000 zł - koszt obsługi w domu wynosi 220 zł). Natomiast w pkt 3 umowy o pożyczkę przedsiębiorca wskazuje „kwotę łączną”, którą konsument będzie obowiązany zwrócić, do której zalicza: kapitał zaciągniętej pożyczki (na przykładzie 1.000 zł), z odsetkami (9,9 zł), kosztami administracyjnymi i kosztami ustanowienia pożyczki (150 zł), prowizją (120 zł), umownymi kosztami z tytułu ustanowienia zabezpieczenia (2% kapitału pożyczki, tj. 20 zł z tytułu zawarcia umowy przewłaszczenia oraz osobno 10 zł z tytułu ustanowienia zabezpieczenia wekslowego). Umowa o pożyczkę nie zawiera informacji o koszcie obsługi w domu klienta. Nie został on również uwzględniony w całkowitej kwocie do zapłaty.

Do dnia 3 lipca 2013 r. wszyscy klienci (...) spółki jawnej skorzystali z usługi obsługi w domu. W 2013 r. przedsiębiorca udzielił 675 pożyczek, z czego 170 umów zawarto bez opcji obsługi w domu klienta. W 2014 r. (do dnia 1 lipca 2014 r.) przedsiębiorca zawarł 347 umów pożyczki, wszystkie z opcją obsługi w domu klienta. (...) w domu klienta obejmuje usługę związaną z faktem udzielenia pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy i polega na osobistym udzieleniu pożyczki oraz osobistym odbiorze rat. Fakultatywnie usługa ta może obejmować dodatkowe odwiedziny w miejscu zamieszkania w celu zawarcia umowy przewłaszczenia. Koszty obsługi w miejscu zamieszkania obejmują również kontrole stanu przedmiotu przewłaszczenia i jego prawidłowego użytkowania (jeden raz w miesiącu), jak również sprawdzenie stopnia jego zużycia.

W § 2 ust. 6 OWU określono zasadę zaliczania wpłat w przypadku opóźnień w spłacie kwoty głównej pożyczki: „W przypadku jakichkolwiek opóźnień w spłacie kwoty głównej pożyczki wraz z innymi należnościami wszelkie wpłaty będą zaliczane w pierwszej kolejności na zaległe należności pożyczkodawcy.” Przedsiębiorca nie podaje w umowie o kredyt konsumencki informacji o kolejności zaliczania rat na poczet należności kredytodawcy. Nie podaje także w umowie o kredyt konsumencki informacji o kwotach odsetek należnych w stosunku dziennym za okres korzystania z pożyczki w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. OWU w § 9 ust. 4 zawiera jedynie postanowienie o treści: „W razie odstąpienia od umowy, Pożyczkobiorca zobowiązany jest zapłacić Pożyczkodawcy odsetki za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kredytu”.

(...) spółka jawna stosuje w umowach o pożyczkę stałe oprocentowanie w wysokości 4% w skali roku. Przedsiębiorca w § 2 pkt 7 OWU zastrzega: „Pożyczkodawca ma prawo do wcześniejszej spłaty pożyczki przed upływem terminu, o którym mowa w par. 1 pkt 1. Dokonanie wcześniejszej spłaty pożyczki możliwe jest po uiszczeniu rekompensaty z tego tytułu na rzecz pożyczkodawcy w wysokości 0,5% spłacanej przed upływem terminu kwoty udzielanej pożyczki.” Natomiast w § 2 pkt 8 OWU zastrzega: „Pożyczkodawca jest uprawniony domagać się wyższej rekompensaty aniżeli wskazana w pkt. 7 niniejszego paragrafu jeżeli udowodni, że strata jaką poniósł w wyniku wcześniejszej spłaty przekroczy kwotę tak obliczonej rekompensaty”. Umowy zawierane przez przedsiębiorcę nie przewidują możliwości wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego bez konieczności zapłaty prowizji (rekompensaty). Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło: w grudniu 2011 r. - 4.015,37 zł, w grudniu 2012 r. - 4.111,69 zł, w grudniu 2013 r. - 4.221,50 zł.

W zawieranych z konsumentami umowach (...) spółka jawna podaje informację o wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (...). Przy pożyczce na kwotę 750 zł, której spłata ma nastąpić w 3 ratach miesięcznych po

320 zł (pierwsza rata 352,20 zł), przedsiębiorca deklaruje (...) na poziomie 141%, natomiast przy pożyczce na kwotę 500 zł, której spłata ma nastąpić w 3 miesięcznych ratach po 200 zł (pierwsza 269,5 zł), przedsiębiorca deklaruje (...) na poziomie 175,50%. Przedsiębiorca w umowach o pożyczkę prezentuje zestawienie kosztów (przykładowe dla kwoty pożyczki w wysokości 500 zł) o treści: „Pożyczkobiorca zobowiązany jest zwrócić cały kapitał zaciągniętej pożyczki w kwocie 500 zł wraz z odsetkami w kwocie 4,50 zł, kosztami administracyjnymi i kosztami ustanowienia pożyczki w kwocie 75 zł oraz prowizją w kwocie 60 zł, nie później jednak niż do dnia 2013-04-15 w kwocie łącznej 669,50 zł zgodnie z załącznikiem nr 10. Umowne koszty z tytułu ustanowienia zabezpieczeń na wypadek niewykonania zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy obejmują umowę przewłaszczenia (2% wartości kwoty udzielonej pożyczki) oraz weksel (10 zł) w łącznej kwocie 20 zł i opłaty z tytułu usługi multimedialnej, telefonicznej i sms w kwocie 10 zł” (pkt 3 umowy o pożyczkę). Podobne sformułowania znajdują się w innych umowach o pożyczkę (np. na kwotę 750 zł i 1.000 zł, z odpowiednio wyższymi wartościami opłat).

Do dnia 10 grudnia 2013 r. powód stosował następujące postanowienia OWU: „Koszta prewencyjne obejmują: Działania prewencyjne pośrednie w postaci: pierwsze wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 14 dni po terminie płatności raty koszt 30,00 zł, drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 28 dni po terminie płatności raty koszt 50,00 zł, ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 42 dni po terminie płatności raty koszt 50,00 zł” (§ 7 pkt 4) oraz „Koszta windykacyjne obejmują: Działania windykacyjne pośrednie w postaci: pierwsze wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 5 dni po przekazaniu sprawy do działu windykacji - koszt 30,00 zł; drugie wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 16 dni po przekazaniu sprawy do działu windykacji - koszt 50,00 zł; ostateczne wezwanie do zapłaty wysłane po upływie 30 dni po przekazaniu sprawy do działu windykacji - koszt 50,00 zł” (§ 7 pkt 6). Po dniu 10 grudnia 2013 r. (...) spółka jawna zastąpiła wskazane wyżej kwoty monitów kwotą 15 zł. Do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone w dniu 17 października 2012 r. pod nr (...) wpisana została klauzula o treści: „Opłata za sporządzenie i wysłanie lub doręczenie wezwania do zapłaty raty (rat) kredytu lub odsetek - od każdego wezwania - 20 zł”, zaś w dniu 7 grudnia 2012 r. pod nr 4090 klauzula o treści: „Opłata za wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy (pożyczkobiorca) - 20 zł”.

W 2013 r. powód osiągnął przychód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w wysokości 1.328.959,95 zł.

W dniu 21 grudnia 2012 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowanie wyjaśniające, mające na celu wstępne ustalenie, czy wybrani przedsiębiorcy niebędący bankami i świadczący konsumentom usługi finansowe dopuścili się - w zakresie pobierania opłat oraz prezentacji kosztów - naruszenia przepisów uzasadniających wszczęcie postępowania w sprawie zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, w rozumieniu art. 24 ust. 2 w związku z ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów lub podjęcie działań przewidzianych w odrębnych ustawach (sygn. DDK-405-67/12/AS). Na skutek ustaleń poczynionych w postępowaniu wyjaśniającym, postanowieniem z dnia 19 czerwca 2013 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowanie w sprawie stosowania przez (...) spółkę jawną praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. W dniu 31 grudnia 2014 r. została wydana zaskarżona decyzja.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołanie powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie, w jakim dotyczyło pkt I.9 zaskarżonej decyzji. Z uwagi na zasady ustalania niedozwolonego charakteru postanowienia wzorca umowy, nie jest bowiem możliwe traktowanie jako praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, w rozumieniu art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zachowania innego przedsiębiorcy polegającego na stosowaniu postanowień wpisanych do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone.

Natomiast w pozostałej części odwołanie powoda zostało ocenione jako niezasadne.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że nie można ograniczyć sprawy wynikającej z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów tylko do funkcji sprawdzającej prawidłowość postępowania administracyjnego, które poprzedza postępowania sądowe. Uchybienia proceduralne organu tylko w wyjątkowych sytuacjach mogą doprowadzić do uchylenia decyzji, ma to miejsce wówczas, gdy uchybień tych nie można sanować na etapie postępowania

sądowego. Natomiast w przypadku formułowania w odwołaniu zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych, środków dowodowych, oceny dowodów, niektórych wad formalnych samej decyzji, poczynienie stosownych ustaleń, ocena środków dowodowych, uzupełnienie materiału dowodowego nie jest zastrzeżone do wyłącznej kompetencji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ponieważ po przekazaniu sprawy na drogę sądową - należy do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt III SK 67/12, OSNP 2014, nr 5, poz. 79).

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód w odwołaniu ograniczył się do wskazania szeregu uchybień w postępowaniu administracyjnym, lecz nie uzasadnił, jaki był wpływ tych uchybień na rozstrzygnięcie i czy wobec tych naruszeń została mu uniemożliwiona realizacja prawa do obrony. Formułując zarzut naruszenia art. 79 § 2 i art. 7 k.p.a., odwołujący nie wskazał, w przeprowadzeniu jakiego dowodu odmówiono mu prawa udziału, ani jaki materiał dowodowy został pominięty przy rozpoznaniu sprawy. Zawiadomieniem z dnia 2 grudnia 2014 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zawiadomił powoda o zakończeniu zbierania materiału dowodowego w sprawie i poinformował go o możliwości zapoznania się z nim w Delegaturze Urzędu. Powód miał więc wiedzę, jaki materiał dowodowy będzie stanowił przedmiot oceny organu. W piśmie z dnia 23 grudnia 2014 r. oraz w odwołaniu powód podniósł kwestię zobowiązania, w rozumieniu art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jednakże do pisma z dnia 3 lipca 2013 r. nie została załączona propozycja takiego zobowiązania, powód nie złożył jej również na wyraźne zapytanie organu zawarte w wezwaniu z dnia 16 czerwca 2014 r. Nietrafne są również zarzuty naruszenia art. 12 i art. 8 k.p.a., albowiem zawarte w pismach skierowanych do odwołującego zapytania organu są precyzyjne, szczegółowe i zmierzają do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości powstałych na gruncie zawieranych umów pożyczki. Natomiast zarzut długotrwałości postępowania administracyjnego mógłby wpłynąć na sytuację powoda tylko wówczas, gdyby prowadził do naruszenia jego prawa do obrony.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że są one w większości niezasadne.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 24 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu relewantnym w przedmiotowej sprawie), zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przy tym, przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności polegające na: (1) stosowaniu postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c.; (2) naruszaniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji; (3) stosowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych lub czynów nieuczciwej konkurencji.

Według Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie zarówno status powoda jako przedsiębiorcy, jak i naruszenie przez niego zbiorowego interesu konsumentów, nie budziły wątpliwości. Dla stwierdzenia naruszenia zbiorowych interesów konsumentów wystarczające jest ustalenie, że konkretne działanie przedsiębiorcy nie ma zdefiniowanego, określonego adresata, a zatem wszyscy potencjalni kontrahenci przedsiębiorcy znajdują się w takim samym „negatywnym” położeniu. Tymczasem odwołujący zawierał umowy pożyczki gotówkowej, zaś każdy pożyczkobiorca będący stroną umowy symbolizuje każdego potencjalnego pożyczkobiorcę. W zaskarżonej decyzji zarzucono powodowi stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów polegających na: naruszeniu obowiązku udzielania konsumentom informacji wymaganych przez art. 30 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, stosowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych, a także uchybienia w stosowaniu art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim. Z naruszenia przepisów powyższych ustaw wynika bezprawność zachowania powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności: umowę pożyczki; umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego; umowę o odroczeniu konsumentowi terminu spełnienia świadczenia pieniężnego, jeżeli konsument jest zobowiązany do poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z odroczeniem spełnienia świadczenia; umowę o kredyt, w której kredytodawca zaciąga zobowiązanie wobec osoby

trzeciej, a konsument zobowiązuje się do zwrotu kredytodawcy spełnionego świadczenia; umowę o kredyt odnawialny. W przedmiotowej sprawie było niesporne, że (...) spółka jawna zawierała umowy pożyczki na podstawie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim.

Odwołujący kwestionował uznanie przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów jego działania polegające na prezentacji całkowitego kosztu kredytu konsumenckiego (...), czego dotyczą pkt I.1, I.3, I.7 i I.8 decyzji. Zgodnie z art. 24 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów może polegać na naruszeniu przez przedsiębiorcę ciężącego na nim obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji. Dopuszczenie się tej praktyki wymaga stwierdzenia naruszenia obowiązków informacyjnych ustanowionych w przepisach szczególnych, co oznacza, że powołany przepis nie może być stosowany samodzielnie. W przedmiotowej sprawie powód dopuścił się praktyk opisanych w pkt I.1, I.3, I.7 i I.8 decyzji, poprzez niepodawanie konsumentom informacji określonych w art. 30 ust. 1 pkt 7 i pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim, a także nieuczciwej praktyki rynkowej, o której mowa w art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, zawierane przez powoda umowy pożyczki powinny określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do obliczenia. Zawarta w art. 5 pkt 8 ustawy o kredycie konsumenckim definicja całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta wskazuje, że jest nią suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu. Natomiast z definicji całkowitego kosztu kredytu wynika, że chodzi o wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Natomiast z art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim wynika, że całkowita kwota kredytu to suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Tymczasem w pkt 3 umowy o pożyczkę zostały zsumowane pewne koszty, jednakże przedsiębiorca nie dodał do tej sumy opłaty za obsługę w domu, w związku z czym kwota łączna nie była tożsama z całkowitą kwotą do zapłaty przez konsumenta.

Sąd Okręgowy zauważył, że przyjęty przez (...) spółkę jawną model prowadzenia działalności gospodarczej opiera się na obsłudze pożyczkobiorców w domu. Do czasu wszczęcia niniejszego postępowania wszystkie umowy były zawierane z opcją obsługi w domu, natomiast po dniu 3 lipca 2013 r. niektóre z nich nie przewidywały tej opcji. (...) pożyczkobiorcy w domu była zatem usługą dodatkową, której koszt był niezbędny do uzyskania kredytu konsumenckiego. Konsument ubiegając się o pożyczkę musiał przystać na wizyty przedstawicieli pożyczkodawcy w miejscu zamieszkania w celu: zawarcia umowy, przekazania pieniędzy konsumentowi, odbioru rat spłacanej pożyczki. W przypadku braku innego zabezpieczenia, mogła zajść również konieczność oględzin ruchomości posiadanych przez konsumenta w celu ich oszacowania i zawarcia umowy przewłaszczenia.

Oznacza to, że zgodnie z treścią art. 5 pkt 8 w związku z pkt 6 i 7 ustawy o kredycie konsumenckim, koszt obsługi konsumenta w jego domu należało zaliczyć do całkowitego kosztu kredytu, który jest składową całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta. Tymczasem w przedłożonych przez powoda umowach nie podano całkowitej kwoty do zapłaty, a jedynie wymieniono kwotę kredytu i niektóre koszty kredytu. Wprawdzie koszt obsługi w domu klienta został wskazany w formularzu informacyjnym, jednak nie ma tej informacji w umowie pożyczki, zaś umowa nie wymienia formularza informacyjnego jako jej integralnej części. Brak powyższej informacji stanowił podstawę do przypisania powodowi bezprawnej praktyki opisanej w pkt I.1 decyzji. Natomiast brak informacji o „innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie” stanowił podstawę do przypisania powodowi bezprawnej praktyki opisanej w pkt I.3 decyzji.

Odnosnie bezprawnej praktyki opisanej pkt I.2 decyzji, odwołujący wskazywał, że zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego, po spłacie kwoty głównej wszelkie wpłaty konsumenta będą zaliczane w pierwszej kolejności na zaległe należności. W § 2 pkt 6 OWU przedsiębiorca zawarł następujące postanowienie: „W przypadku jakichkolwiek opóźnień w spłacie kwoty głównej pożyczki wraz z innymi należnościami wszelkie wpłaty będą zaliczane w pierwszej kolejności na zaległe należności pożyczkodawcy”. W ocenie Sądu Okręgowego z postanowienia tego nie wynika, które z należności zaległych mają pierwszeństwo (kapitał czy należności uboczne) oraz jak uregulowana jest kwestia kolejności, gdy nie ma zaległości w spłacie. W związku z tym konsument nie może ustalić, jakie zasady zostaną zastosowane do ustalenia kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy. Tymczasem, zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 8 ustawy o kredycie konsumenckim, umowa o kredyt konsumencki powinna określać zasady i terminy spłaty kredytu, w szczególności kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego na poczet należności kredytodawcy, w tym informację o prawie, o którym mowa w art. 37 ust. 1 ustawy.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska odwołującego, że do kolejności zaliczania spłat będzie miał zastosowanie art. 451 k.c., z którego wynika, że dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Regulacja ta nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem przywołany przepis przewiduje uprawnienie dłużnika do wskazania długu, który chce zaspokoić. Natomiast w § 2 pkt 6 OWU zmodyfikowano tę zasadę w ten sposób, że uprawnienie do określenia kolejności zaliczenia otrzymywanych od pożyczkobiorcy kwot przysługuje wierzycielowi.

Odnosnie bezprawnej praktyki opisanej pkt I.4 decyzji, odwołujący podniósł, że organ wskazał na naruszenie, które nie funkcjonuje już we wzorcu umownym. Powód twierdził, że zobowiązał się wprowadzić do postanowień umownych dodatkowe uregulowanie i przesłał nowy projekt umowy, lecz do dnia wydania decyzji organ nie podał wytycznych dotyczących konkretnych zmian w kwestionowanym zapisie. Sąd pierwszej instancji podał, że zgodnie z treścią art. 53 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, konsument ma prawo, bez podania przyczyny, do odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy. W takim wypadku konsument nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy o kredyt konsumencki, z wyjątkiem odsetek za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kredytu (art. 54 ust. 1 ustawy). W celu ułatwienia wyliczenia kwoty, jaką trzeba zwrócić, ustawodawca nakazał, aby w umowie o kredyt konsumencki podawać kwotowo odsetki należne w stosunku dziennym w wypadku odstąpienia od umowy (art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy).

Tymczasem w zawieranych umowach przedsiębiorca nie podaje informacji o kwocie odsetek od kredytu należnych w stosunku dziennym. W § 2 ust. 6 OWU przewidział jedynie zasadę zaliczania wpłat w przypadku opóźnień w spłacie kwoty głównej pożyczki: „W przypadku jakichkolwiek opóźnień w spłacie kwoty głównej pożyczki wraz z innymi należnościami wszelkie wpłaty będą zaliczane w pierwszej kolejności na zaległe należności pożyczkodawcy.” Zdaniem Sądu Okręgowego, brak ten może utrudnić konsumentowi podjęcie decyzji o odstąpieniu od umowy, gdyż wiąże się z nią niepewność co do kosztów, które obowiązany będzie ponieść oraz konieczność dokonania dodatkowych kalkulacji. Może to zniechęcać konsumentów do korzystania z przysługującego im uprawnienia do odstąpienia od umowy. Niezależnie od wpływu na decyzję konsumenta, bezprawny jest już sam brak informacji o odsetkach w stosunku dziennym należnych pożyczkodawcy w przypadku odstąpienia od umowy.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że w piśmie z dnia 3 lipca 2013 r. przedsiębiorca zobowiązał się do wprowadzenia zmian w stosowanym wzorcu umownym poprzez zamieszczenie w nim informacji o dziennym koszcie odsetek, w związku z czym wnosił o przyjęcie takiego zobowiązania. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odpowiedział na wniosek strony pismem z dnia 16 czerwca 2014 r., wskazując na potrzebę uzupełnienia wniosku poprzez przedstawienie w formie uporządkowanej ostatecznych propozycji. W piśmie z dnia 1 lipca 2014 r. przedsiębiorca jedynie odwołał się do pisma z dnia 3 lipca 2013 r., nie podając żadnych propozycji. Natomiast przesłane w dniu 1 lipca 2014 r. dokumenty nie potwierdzają, aby do takich zmian doszło.

Odnośnie bezprawnej praktyki opisanej pkt I.5 decyzji, Sąd Okręgowy ocenił jako nietrafny podniesiony przez powoda zarzut naruszenia art. 50 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem odwołującego art. 50 ust. 2 i ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim były podstawą do wprowadzenia postanowień zawartych w § 2 pkt 7 OWU. Zdaniem Sądu pierwszej instancji pożyczkodawca może zastrzec w umowie prowizję na wypadek wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego (art. 50 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim). W tym wypadku muszą jednak zostać spełnione dwa warunki: po pierwsze - spłata musi przypadać na okres, w którym stopa oprocentowania kredytu jest stała, oraz po drugie - kwota spłacanego w okresie dwunastu kolejnych miesięcy kredytu musi być wyższa niż trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, z grudnia roku poprzedzającego rok spłaty kredytu.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że pierwszy z powyższych warunków jest spełniony, gdyż powód stosuje stałe oprocentowanie (4% w skali roku). Jeśli zaś chodzi o drugi warunek, to powód stosuje postanowienie o treści: „Pożyczkodawca ma prawo do wcześniejszej spłaty pożyczki przed upływem terminu, o którym mowa w par. 1 pkt 1. Dokonanie wcześniejszej spłaty pożyczki możliwe jest po uiszczeniu rekompensaty z tego tytułu na rzecz pożyczkodawcy w wysokości 0,5% spłacanej przed upływem terminu kwoty udzielanej pożyczki” (§ 2 pkt 7 OWU). Postanowienie to nie różnicuje sytuacji kredytobiorców w zależności od wysokości spłacanej wcześniej kwoty kredytu i jest sformułowane w ten sposób, że obejmuje swym zakresem także kredytobiorców, którzy dokonują spłat w mniejszej wysokości, niż wyżej wymieniona. W okresie działalności powoda minimalna wysokość kredytu uprawniająca do pobierania prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty wynosiła: w 2012 r. – 12.046,11 zł (trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2011 r.), w 2013 r. – 12.335,07 zł (trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2012 r.), w 2014 r. - 12.664,50 zł (trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2013 r.).

Tymczasem odwołujący udziela pożyczek nie wyższych niż 5.000 zł. W OWU została wprowadzona wskazana kwota maksymalna w wysokości 10.000 zł, jaka może zostać pożyczona przez powoda, jednakże odwołujący wyjaśnił, że w rzeczywistości tak wysokich pożyczek nie udziela. Z powyższego wynika, że przedsiębiorca nie jest uprawniony do zastrzegania prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego. Nawet najwyższa pożyczka udzielona przez (...) spółkę jawną nie osiąga bowiem poziomu, do którego odwołuje się art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim. Natomiast powołanie się przez odwołującego na treść art. 50 ust. 2 i 3 ustawy o kredycie konsumenckim jest chybione, gdyż przepisy te wskazują wysokość prowizji, zaś art. 50 ust. 1 ustawy określa warunki, w których prowizja może być pobrana (dopuszczalność pobierania prowizji).

Odnośnie bezprawnej praktyki opisanej pkt I.6 decyzji, odwołujący podniósł, że rekompensata z tytułu szkody poniesionej w związku ze wcześniejszą spłatą pożyczki nie została wyczerpująco uregulowana w przepisach ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa ta nie wprowadza zakazu kreowania postanowień umownych z uwzględnieniem innych treści, ustalonych przez strony na zasadzie swobody umów. Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód stosuje postanowienie o treści: „Pożyczkodawca jest uprawniony domagać się wyższej rekompensaty aniżeli wskazana w pkt. 7 niniejszego paragrafu jeżeli udowodni, że strata jaką poniósł w wyniku wcześniejszej spłaty przekroczy kwotę tak obliczonej rekompensaty” (§ 2 pkt 8 OWU). Taka regulacja rekompensaty narusza art. 47 w związku z art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać uprawnień konsumenta przewidzianych w ustawie. Ograniczenie uprawnienia konsumenta polega na tym, że powód przewiduje dochodzenie roszczeń z tytułu przedterminowej spłaty kredytu, innych niż przewidziana w art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim prowizja, do której pobierania (...) spółka jawna nie jest uprawniona.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko odwołującego jest niezasadne, albowiem: po pierwsze - ustawa nie posługuje się sformułowaniem „rekompensata”, tylko „prowizja”, zaś pobieranie przez powoda prowizji nie jest dowolne; po drugie - postanowienia umowy pożyczki nie są ustalane na zasadzie swobody umów, lecz przedsiębiorca stosuje wzorzec i umowa ma charakter adhezyjny; po trzecie - dyrektywa 2008/48/WE w art. 16 reguluje rekompensatę na wypadek przedterminowej spłaty kredytu, jednak przepisów dyrektywy nie można wyklądać w oderwaniu od

jej preambuły, która w motywie 39 i 40 ustanawia metody obliczania rekompensaty; po czwarte - dyrektywa 2008/48/WE w art. 16 ust. 4 pkt b daje państwom członkowskim wybór wprowadzenia przepisów przewidujących, że kredytodawca może wyjątkowo domagać się wyższej rekompensaty, jeżeli jest w stanie udowodnić, że strata jaką poniósł w wyniku wcześniejszej spłaty przekracza ustaloną kwotę; po piąte - polski ustawodawca nie wprowadził takich przepisów do ustawy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, odwołujący nie sformułował klarownych zarzutów co do praktyk opisanych w pkt I.7 i I.8 decyzji, polegających na nieuczciwej praktyce rynkowej wynikającej z podawania konsumentom nieprawdziwej informacji o wysokości (...) oraz prawdziwej informacji o kosztach kredytu, w sposób, który może wprowadzać konsumenta w błąd. Według Sądu Okręgowego, obowiązek podania w umowie o kredyt konsumentki informacji o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania jest niezwykle istotny z punktu widzenia konsumenta porównującego różne oferty kredytowe. Kredyty i pożyczki udzielane są na okresy liczone w latach, miesiącach, a nawet dniach (tzw. „chwilówki”), w różnych kwotach, a także z uwzględnieniem dodatkowych opłat i kosztów, których nazw, funkcji i wysokości nie można w prosty sposób zestawzić z tymi stosowanymi przez innych kredytodawców. Dlatego ustawodawca przewidział zestandaryzowany wskaźnik (...), który może posłużyć konsumentowi do dokonania porównań między konkurencyjnymi ofertami kredytowymi w celu wybrania najkorzystniejszej.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania to całkowity koszt ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym (art. 5 pkt 12 ustawy o kredycie konsumentkim). Z uwagi na fakt, że jest on obliczany na podstawie wzoru określonego w ustawie (załącznik nr 4 do ustawy o kredycie konsumentkim), powinien stanowić pewną i ścisłą informację o prawdziwym koszcie kredytu w skali rocznej. Wskaźnik ten pozwala konsumentowi nie tylko dokonać rozróżnienia między poszczególnymi ofertami pożyczek (kredytów), ale również zweryfikować, czy kredytodawca nie zawarł w umowie o kredyt konsumentki kosztów, o których nie informował w swojej ofercie.

Z wyliczeń organu wynika, że przy pożyczce na kwotę 750 zł, której spłata ma nastąpić w 3 ratach miesięcznych po 320 zł (pierwsza rata 352,20 zł), powód deklaruje (...) na poziomie 141%, podczas gdy faktycznie wynosi ona 475,76%. Natomiast przy pożyczce na kwotę 500 zł, której spłata ma nastąpić w trzech miesięcznych ratach po 200 zł (pierwsza 269,5 zł), powód deklaruje (...) na poziomie 175,50%, podczas gdy faktycznie wynosi ona 569,73%. Odwołujący nie podważył ustalenia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, że w zawieranych z konsumentami umowach spółka prezentuje błędną informację o wysokości (...). Informacja ta wprowadza konsumentów w błąd co do istotnych cech usługi oferowanej przez odwołującego. Ponadto przedsiębiorca w umowie o pożyczkę prezentuje zestawienie kosztów w taki sposób, że konsument nie ma pewności, czy wskazane kwoty są sumą wszystkich kosztów. Taka prezentacja kosztów może wprowadzać w błąd co do realnych kosztów pożyczki.

Przykładowe postanowienie stosowanej przez powoda umowy ma następującą treść: „Pożyczkobiorca zobowiązany jest zwrócić cały kapitał zaciągniętej pożyczki w kwocie 500 zł wraz z odsetkami w kwocie 4,50 zł, kosztami administracyjnymi i kosztami ustanowienia pożyczki w kwocie 75 zł oraz prowizją w kwocie 60 zł, nie później jednak niż do dnia 2013-04-15 w kwocie łącznej 669,50 zł zgodnie z załącznikiem nr 10. Umowne koszty z tytułu ustanowienia zabezpieczeń na wypadek niewykonania zobowiązań wynikających z przedmiotowej umowy obejmują umowę przewłaszczenia (2% wartości kwoty udzielonej pożyczki) oraz weksel (10 zł) w łącznej kwocie 20 zł i opłaty z tytułu usługi multimedialnej, telefonicznej i sms w kwocie 10 zł” (pkt 3 umowy o pożyczkę).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że suma kosztów z pierwszego zdania postanowienia wynosi 639,50 zł, a nie 669,50 zł. Kwotę 669,50 zł można otrzymać dopiero po doliczeniu kosztów ustanowienia zabezpieczeń, o których mowa w zdaniu drugim postanowienia. Wymienienie poszczególnych kwot podlegających zwrotowi, zamiast wymaganej całkowitej kwoty do zapłaty, może wprowadzać konsumenta w błąd. Osobną kwestią jest brak ujmowania kosztów usługi w domu w całkowitym koszcie kredytu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, tego typu praktyka wyczerpuje znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu art. 5 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić

zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął.

Według Sądu pierwszej instancji, nałożona na odwołującego w decyzji kara pieniężna uwzględnia okoliczności stwierdzonego naruszenia przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Kara pieniężna za stosowanie praktyk antykonkurencyjnych ma charakter represyjno-wychowawczy i jest nakładana oraz wykonywana w celu zachowania i przestrzegania obowiązującego porządku prawnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2000 r., sygn. akt I CKN 793/98). Kara ta ma na celu prewencję, tj. zapobieganie w przyszłości tego rodzaju naruszeniom przepisów ustawy, a także represję, w związku z czym powinna powodować odczuwalną dolegliwość za jej naruszenie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wymiar kary w zaskarżonej decyzji uwzględnia dyrektywy określone w art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu relewantnym w przedmiotowej sprawie), tj. okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także przychody osiągane przez odwołującego. Odwołujący stosował praktykę przez okres ponad dwóch lat. Przedmiotem działalności spółki było udzielanie krótkoterminowych pożyczek, umowy były zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i wymagały podjęcia szybkiej decyzji. Naruszenie przez przedsiębiorcę przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów było co najmniej nieumyślne. Ustalona została kwota bazowa: 0,05% za praktyki opisane w pkt I.2, I.4 i I.8 decyzji; 0,1% za praktykę opisaną w pkt I.1 decyzji; 0,2% za praktykę opisaną w pkt I.3 i I.7 decyzji; 0,3% za praktykę opisaną w pkt I.5 i I.6 decyzji. Kwota ta odnosi się do przychodu przedsiębiorcy w wysokości 1.328.959,95 zł. Organ uwzględnił stopień szkodliwości praktyki oraz etap, na jakim dana praktyka przejawiała się. Wskazał, że zmniejszenie wysokości kary, która łącznie wynosi 16.614 zł, stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi sankcji za niezastosowanie się do bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, a także uniemożliwiłoby realizację celów represyjno-wychowawczych.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł powód (...) spółka jawna z siedzibą w B..

Apelacją powód zaskarżył wyrok w części oddalającej odwołanie, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że powód nie stosuje praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie:

1) art. 232 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego przedstawionego w sprawie przez apelującego polegającą na przyjęciu, iż powód nie wskazał w jaki sposób uchybienia proceduralne wpłynęły na wynik postępowania przed organem, podczas gdy powód to uczynił;

2) art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przywołanego przepisu stanowiącego, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego;

3) art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie usługi dodatkowe dojazdu do pożyczkobiorców i dowozu środków pieniężnych winny być ujęte we wzorze obliczeniowym (...), co spowodowało uznanie za prawidłowe postawienie przez organ szeregu zarzutów, które w rzeczywistości wynikają z wyłącznie jednego zdarzenia, stanowiąc jego następstwa;

4) art. 471, art. 472, art. 473, art. 477 i art. 481 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że apelujący nie jest uprawniony na mocy obowiązujących przepisów do dochodzenia odszkodowania z tytułu odmiennego od założonych postanowień przebiegu czynności z zakresu wykonania umowy, o charakterze odszkodowawczym, zarówno tych rzeczywiście poniesionych, jak i tych dochodzonych tytułem utraconych korzyści;

5) art. 106 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 33 ust. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego zastosowanie i nałożenie kar pieniężnych pomimo faktycznego braku ustawowych przesłanek w działaniu powoda pozwalających na ich wymierzenie.

Pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Również rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe i sąd odwoławczy podziela je w całości.

Zauważyć należy, że podniesione w apelacji zarzuty stanowią w istocie powtórzenie części zarzutów zgłoszonych uprzednio przez powoda w odwołaniu od decyzji, do których trafnie ustosunkował się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powód zarzucił naruszenie art. 232 § 1 k.p.c. [powinno być: art. 233 § 1 k.p.c.] poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że powód nie wskazał, w jaki sposób uchybienia proceduralne wpłynęły na wynik postępowania przed organem. W apelacji wyjaśnił, że przedstawiona przez niego w toku postępowania administracyjnego propozycja zmiany postanowień umownych nie spotkała się z pozytywnym stanowiskiem organu, co prowadziło do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Przy tym, powyższe uchybienia proceduralne nie mogły zostać sanowane na etapie postępowania przed sądem, albowiem zobowiązanie w trybie art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów może zostać nałożone na przedsiębiorcę wyłącznie przed organem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest niezasadny. Art. 28 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że jeżeli w toku postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów zostanie uprawdopodobnione - na podstawie okoliczności sprawy, informacji zawartych w zawiadomieniu, o którym mowa w art. 100 ust. 1 ustawy, lub będących podstawą wszczęcia postępowania - że został naruszony zakaz, o którym mowa w art. 24 ustawy, a przedsiębiorca, któremu jest zarzucane naruszenie tego zakazu, zobowiąże się do podjęcia lub zaniechania określonych działań zmierzających do zakończenia naruszenia lub usunięcia jego skutków, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów może, w drodze decyzji, zobowiązać przedsiębiorcę do wykonania tych zobowiązań. W przypadku, gdy przedsiębiorca zaprzestał naruszania zakazu, o którym mowa w art. 24 ustawy, i zobowiąże się do usunięcia skutków tego naruszenia, zdanie pierwsze stosuje się odpowiednio.

W judykaturze wyrażane jest trafne stanowisko, że dopuszczalne jest uznanie zarzutu niezastosowania art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów za zasadny, jeżeli organ ochrony konsumentów nie wydał decyzji zobowiązującej wbrew wypracowanym w swojej praktyce orzeczniczej standardom postępowania. Analogicznie należy traktować sytuację, w której organ nie wydał takiej decyzji wbrew zasadom, do respektowania których zobowiązał się w stosunku do uczestników rynku wskutek ewentualnego upublicznienia wszelkiego rodzaju wyjaśnień, wytycznych, zaleceń, i tym podobnych dokumentów przybliżających uczestnikom rynku sposób wykładni i stosowania publicznoprawnych reguł ochrony konsumentów. Możliwe jest również uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 28 ustawy przez jego niezastosowanie, w przypadku wykazania naruszenia zasady równego traktowania przedsiębiorców dopuszczających się tożsamyh praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, w szczególności kwestionowanych w postępowaniach wszczynanych w wyniku przeglądu poszczególnych segmentów rynku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt III SK 54/15, LEX nr 2188808).

Wprawdzie sądowa kontrola niezastosowania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów jest dopuszczalna, lecz ograniczona z racji ratio legis tej instytucji oraz trybu podejmowania przez Prezesa Urzędu decyzji o skorzystaniu z przysługującej mu w tym zakresie kompetencji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r., sygn. akt III SK

18/13, LEX nr 1448753). Ponieważ powód nie udowodnił, aby w przedmiotowej sprawie zachodziły omówione wyżej przesłanki, jego zarzut należy ocenić jako niezasadny. Ponadto, Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów z akt administracyjnych prawidłowo ustalił, że powód nie przedstawił Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów sprecyzowanego zobowiązania do podjęcia lub zaniechania określonych działań zmierzających do zakończenia naruszenia lub usunięcia jego skutków, organ nie miał podstaw do wydania decyzji na podstawie art. 28 ust. 1 ustawy.

Nie są zasadne również zarzuty naruszenia art. 353¹ k.c. poprzez nieuwzględnienie, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, a także naruszenia art. 471, art. 472, art. 473, art. 477 i art. 481 k.c. poprzez uznanie, że apelujący nie jest uprawniony do dochodzenia odszkodowania z tytułu odmiennego od założonych postanowień przebiegu czynności z zakresu wykonania umowy, o charakterze odszkodowawczym, zarówno rzeczywiście poniesionych, jak i tytułem utraconych korzyści. Formułując te zarzuty powód próbuje zwalczyć argumentację organu i Sądu pierwszej instancji o niedopuszczalności zastrzeżenia w umowie prowizji na wypadek wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego, wynikającej z treści art. 50 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, wobec niespełnienia jednej z przesłanek wskazanych w tym przepisie.

Sąd Apelacyjny podziela argumentację Sądu pierwszej instancji o niedopuszczalności zastrzeżenia w umowie także innych niż prowizja rekompensat na wypadek wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego. Sąd Okręgowy trafnie uznał stanowisko odwołującego za niezasadne, albowiem: po pierwsze - ustawa nie posługuje się sformułowaniem „rekompensata”, tylko „prowizja”, zaś pobieranie przez powoda prowizji nie jest dowolne; po drugie - postanowienia umowy pożyczki nie są ustalane na zasadzie swobody umów, lecz przedsiębiorca stosuje wzorzec i umowa ma charakter adhezyjny; po trzecie - dyrektywa 2008/48/WE w art. 16 reguluje rekompensatę na wypadek przedterminowej spłaty kredytu, jednak przepisów dyrektywy nie można wyklądać w oderwaniu od jej preambuły, która w motywie 39 i 40 ustanawia metody obliczania rekompensaty; po czwarte - dyrektywa 2008/48/WE w art. 16 ust. 4 pkt b daje państwom członkowskim wybór wprowadzenia przepisów przewidujących, że kredytodawca może wyjątkowo domagać się wyższej rekompensaty, jeżeli jest w stanie udowodnić, że strata jaką poniósł w wyniku wcześniejszej spłaty przekracza ustaloną kwotę; po piąte - polski ustawodawca nie wprowadził takich przepisów do ustawy.

Wobec istnienia regulacji zawartej w art. 50 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, powód nie może odwoływać się do uregulowanej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umówi na tej podstawie zastrzec świadczenia nazwanego „rekompensatą”. Nie może również zastrzec na podstawie art. 471 i nast. k.c. obowiązku zapłaty przez konsumenta odszkodowania, albowiem jego dochodzenie byłoby możliwe jedynie pod warunkiem udowodnienia przesłanek w postaci: niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez konsumenta, powstania szkody u pożyczkodawcy, oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy a szkodą.

Nie ma racji powód zarzucając naruszenie art. 50 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że usługi dodatkowe dojazdu do pożyczkobiorców i dowozu środków pieniężnych powinny być ujęte we wzorze obliczeniowym (...), co spowodowało uznanie za prawidłowe postawienie przez organ szeregu zarzutów, które w rzeczywistości wynikają z wyłącznie jednego zdarzenia, stanowiąc jego następstwa. Sąd Okręgowy trafnie wyjaśnił, że w okresie poprzedzającym wydanie zaskarżonej decyzji wszystkie umowy pożyczki były zawierane przez powoda z opcją obsługi w domu, co uzasadniało zakwalifikowanie związanych z tym kosztów jako usługi dodatkowej i uwzględnienie ich przy obliczeniu (...). Przy tym, bez znaczenia jest motywacja powoda związana ze świadczeniem powyższej usługi konsumentom, natomiast istotne jest, aby konsumenci otrzymywali rzetelną informację o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania pożyczki. Okoliczność, że powód nie wypełnił tego obowiązku ustawowego spowodowała, że doszło do popełnienia przez niego kilku czynów traktowanych jako naruszenie zbiorowych interesów konsumentów.

Wobec niezasadności omówionych wyżej zarzutów, nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 106 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 33 ust. 6 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez nałożenie na powoda

kar pieniężnych pomimo braku ustawowych przesłanek w działaniu powoda pozwalających na ich wymierzenie. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sądu Okręgowego, że powód dopuścił się ośmiu zachowań naruszających zbiorowe interesy konsumentów, co skutkowało nałożeniem za nie kar pieniężnych. Trafna jest również dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena adekwatności wymierzonej powodowi kary do okresu, stopnia oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także przychodów osiągniętych przez odwołującego.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 108 § 1 k.p.c.